

Dnia 1 kwietnia 1947 r. w Krakowie. Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Edward Pęchalski, członek Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, działając na zasadzie dekretu z dnia 10.XI.1945 r. (Dz.U.R.P. nr.51, poz.293) o Głównej Komisji i Okręgowych Komisjach Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, - przesłuchał w trybie art.20 przep. wprowadz. kpk.w związku z art.107 i 115 kpk. niżej wymienionego świadka, który zeznał, co następuje:-----

Nazywam się Petronela Małek, ur.31.5.1905 r. w Poświętowie pow.Miechów, córka Marcina Burdy i Marianny Miska, wyzn.rzym.kat., narodowości i przynależności państwowej polskiej, wdowa, rolniczka, niekarana, zam. w Poświętowie pow. Miechów.-----

Brat mój Piotr Burda urodził się w 1917 r. w Poświętowie i tam też wychowywał się jako rolnik przy swoich rodzicach. W r.1938 został zaareztowany z powodu zabójstwa swego brata Jana. Wojna w 1939 r. zastała brata Piotra w więzieniu w Krakowie, przy ul.Senackiej. W tym czasie było już po wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie karnej przeciwko bratu, ale wyrok ten nie był jeszcze prawomocny, gdyż zapowiedziano kasację. W więzieniu krakowskim przebywał brat w pierwszych miesiącach wojny i tam dostarczały mu żywność raz na tydzień. Gdy 17 grudnia 1939 r.przybyłam, jak każdego tygodnia, do zarządu więziennego z paczką dla brata, paczki tej nie przyjęto, oświadczając mi, że brat został gdzieś wywieziony.Od tej pory ani ja ani nikt z rodziny nie miał żadnej wiadomości o tym, co się stało z Piotrem Burdą, a on sam nie dał o sobie również żadnego znaku życia. Jesteśmy przekonani, że Piotr Burda nie żyje, bo w przeciwnym razie byłby ^{nas}na pewno o sobie zawiadomił. Nie potrafię dzisiaj opisać ubrania, w jakim Piotr Burda przebywał w więzieniu. W szczególności nie wiem, czy to było jego ubranie, czy też ubranie więzienne. Ja bowiem z bratem nie widziałam się, a widzenie dostała tylko matka, która zmarła trzy lata temu.Jestem przekonana, że również pozostali członkowie rodzi-

ny nie potrafią nic na ten temat powiedzieć. Skoro w jednym z ogólnych
bów na forcie krzesławickim ujawniono w toku ekshumowania zwłok w jesie
1945 r. dokumenty, opiewające na Piotra Burdę, to wobec tego widocznie
Piotr Burda tam został rozstrzelany i pochowany. Nadmieniam, że był on
walerem i że w jesieni 1939 r. toczyła się sprawa spadkowa po Marcinie
Burdzie, ojcu Piotra Burdy.-----

Na tym protokół przesłuchania zakończono i po odczytaniu podpisano.

Świadek:

Petronela Małek

/Petronela Małek /

Protokołował:

Stanisław Małek

/ Stanisław Małek /

Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego

Edward Pechalski

/ Edward Pechalski /